

Portal Województwa Lubuskiego



„Wszyscy ludzie są braćmi!”. Lubuszanie solidarni z Ukrainą



Kategoria - Ukraina

Data publikacji -26 marca 2022 godz. 16:24

- Nie chcemy dzisiaj śpiewać w Odzie do Radości „wszyscy ludzie będą braćmi”. Chcemy śpiewać „wszyscy ludzie są braćmi!” - powiedziała marszałek Elżbieta Anna Polak podczas spotkania pod hasłem „Ukraina w UE”.

Wspólne śpiewanie hymnów Polski, Ukrainy oraz Unii Europejskiej (przy akompaniamencie muzyków z Filharmonii Zielonogórskiej) towarzyszyło spotkaniu pod hasłem „Ukraina w UE”. Przedstawiciele władz samorządowych, Parlamentu, mieszkańcy, uchodźcy oraz wspierający ich Białorusini zgromadzili się przy zielonogórskiej Palmiarni, aby wyrazić wsparcie dla walczących o wolność Ukraińców. Poparli także ich dążenie do członkostwa w Unii Europejskiej.

Wydarzenie było związane z rocznicą podpisania Traktatów Rzymskich 25 marca 1957 r. Były one jedną z podstaw powstania Unii Europejskiej. Ukraina również chce być częścią tej wspólnoty – prezydent Wołodymyr Zełenski złożył wniosek o członkostwo Ukrainy w UE.

Marszałek województwa lubuskiego **Elżbieta Anna Polak** przypomniała, jak ważną rolę w życiu Polaków odegrała Unia i jak ważna jest również dla Ukrainy. – Dzisiaj, gdy pytamy Polaków: „co wam dała Unia Europejska?”, wszyscy bez wahania odpowiadają: wolność bez granic, praworządność, demokrację, równe traktowanie, pokój. Ale dzisiaj nie ma pokoju. Codziennie z przerażeniem oglądamy straszne widoki w Ukrainie. Dlatego dzisiaj jesteśmy solidarni z Ukrainą. Dlatego my, Polacy, chcemy Ukrainy w Unii Europejskiej – bo chcemy być bezpieczni w Europie. Razem dla Ukrainy! – dodała marszałek.

Senator **Wadim Tyszkiewicz** także wspominał drogę Polski do UE. Podkreślił również, że wojna w Ukrainie jest walką o wolność całej Europy. – Niespełna 20 lat temu marzyliśmy o tym, żeby być członkiem Unii Europejskiej. To było nie tak dawno, a dostąpiliśmy tego zaszczytu, jesteśmy w grupie państw członkowskich. I tego samego życzymy Ukrainie. Dzisiaj przelewa się tam krew, ale bitwa o wolność toczy się też tutaj – w województwie lubuskim, we wszystkich miastach w Polsce. Naszym obowiązkiem jest wspieranie naszych braci Ukraińców po to, żeby przetrzymali ten trudny czas i mogli wrócić do swoich domów. Mam jednak nadzieję, że wojna szybko się skończy. A my scementowaliśmy naszą przyjaźń polsko-ukraińską tym, co dzisiaj robimy – powiedział senator.

Wsparcie Ukrainy to nie tylko gesty solidarności. W Urzędzie Marszałkowskim działa Lubuskie Samorządowe Centrum Pomocowe, które udziela wszechstronnej pomocy uchodźcom. – To porady prawne, wsparcie lekarzy, pomoc w wypełnianiu dokumentów, tysiące rozmów z ludźmi, którzy potrzebują różnych rzeczy. Pomagamy już nie tylko doraźnie, ale i systemowo – zapewniamy edukację, wsparcie zdrowotne – przypomniał **Radosław Brodzik**, przedstawiciel Nowej Lewicy i dyrektor Biura Współpracy Zagranicznej urzędu marszałkowskiego.

Jeśli chodzi o ochronę zdrowia, Ukraińcy mogą m.in. zaszczepić się przeciw COVID-19. – Dzisiaj wielokrotnie wybrzmiało hasło „wolność”. Ale nasza wolność to też nasze zdrowie. Pandemia jeszcze się nie skończyła – nadal musimy się szczepić, a wielu naszych przyjaciół, którzy przyjechali do Polski, nie jest jeszcze zaszczepionych albo nie otrzymali wszystkich trzech dawek. Zorganizowaliśmy specjalnie dla nich mobilny punkt szczepień. Szczepić można się też normalnie – każdy Ukrainiec może się zaszczepić w punktach szczepień, tak jak Polacy. Są dostępne ankiety w języku ukraińskim – zachęcała **Mirosława Dulat**, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zdrowia urzędu marszałkowskiego. Ponadto

poinformowała, że lubuskie podmioty lecznicze są gotowe zatrudnić nawet 400 osób z Ukrainy: lekarzy, pielęgniarki, salowe, ratowników medycznych. Zachęcała, aby zgłaszali się oni do szpitali.

W demonstracji poparcia dla Ukrainy brali również udział członkowie stowarzyszenia „Nowa Białoruś” w Zielonej Górze, którzy przyszli wesprzeć zgromadzonych obywateli Ukrainy. Wiele wzruszeń towarzyszyło występowi barda **Oleksandra Kropelnitsk'yego**, uchodźcy z Winnicy, który najpierw zaśpiewał a capella hymn swojego kraju, a następnie - już z gitarą - zaprezentował dwie ukraińskie pieśni. Wydarzenie zorganizował Komitet Obrony Demokracji, a patronat honorowy objęła nad nim marszałek Elżbieta Anna Polak.